

## Konferencja wprowadzająca: On, Ona i Miłosierdzie

**Moi Drodzy wielu z Was podczas uroczystości zaślubin słyszało te słowa Pisma z Listu do Kolosan.**

**Jako wybrańcy Boży - święci i umiłowani - obleczcie się w serdeczne miłosierdzie,** dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśli by miał kto zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy! Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni! Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. Kol 3, 12-17

Liturgia Sakramentu M w ten sposób przypomina nam że miłosierdzie Boże, wpisane jest w życie małżeństwa i rodziny. Nie mniej nie tylko ze strony Boga, który wynosząc związek mężczyzny i kobiety do godności sakramentu okazuje im swoje miłosierdzie, bo przecież mogą liczyć na miłosierną, niezasłużoną niczym pomoc Boga – Tak na dopomóż Panie Boże Wszechmogący... ( o tym więcej w tekście ks. M. Sopoćki) ale także naśladowując Boga w Jego miłosiernej miłości. Oblec się w serdeczne miłosierdzie, wybaczyć sobie nie tylko 7, ale nawet 77 razy, napominać się przez psalmy, hymny pieśni pełne ducha... To pozwolić ostatecznie, by Bóg był tym napominającym, by on przemawiał z naszą pomocą. i tego właśnie wymaga, życie małżeńskie i rodzinne, by mogło być udane dla wszystkich, byśmy się rozwijali, by nam było dobrze.

Kryzys małżeństwa i rodziny pokazuje nam dzisiaj, że jest to również kryzys umiejętności życia miłosierdziem na co dzień, w naszej szarej rzeczywistości. Wielu już nie potrafi sobie wybaczyć, mało tego, coraz częściej ludzie odgrywają się, stosując taktykę oko za oko. Bóg tymczasem wzywa nas byśmy byli miłosierni jak On. Wybrałem więc jako inspirację do dialogu Psalm 103 i Hymn-modlitw s. Faustyny. Psalm zaczyna się od uwielbienia Boga za Jego miłosierdzie, jego dobrodziejstwa.

### **Błogosław, duszo moja, Pana, \***

i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.

Błogosław, duszo moja, Pana \*

**i nie zapominaj o wszystkich dobrodziejstwach Jego.**

Dopiero zdając sobie sprawę jak wielkiego miłosierdzia dostąpiliśmy osobno i razem jako małżonkowie, będziemy mieli motywację aby być miłosiernymi...

-On z uszkodzonym kręgosłupem w niej znalazł rzeczywiście odpowiednią dla niego pomoc

-Im mieszkanie spadło nam z nieba

-Oni po dziesięciu latach modlitw i wszelkich starań wreszcie usłyszeli wiadomość – to będą bliźniaczki

-Inni z kolei modlili się do św. Józefa i otrzymali pracę blisko domu i w ten sposób mogą ogarnąć dzieci

-Ona –teściowa!, darowała im pieniądze na oddzielną klatkę schodową, aby był odpowiedni dystans i odpowiednia bliskość

### **W kolejnych wersetach psalmista wylicza konkrety miłosiernej dobroci Boga**

On odpuszcza wszystkie twoje winy \*

i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby, \*  
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.  
On twoje życie dobrem nasyci, \*  
jak pióra orła młodość twa się odradza.

Chcemy zadać sobie pytanie: **W jakim doświadczeniu mojego osobistego życia, w jakim doświadczeniu naszego małżeńskiego życia dostrzegamy ślad Bożego miłosierdzia. Za co, chcemy Go szczególnie uwielbiać? Za co podziękuję współmatronkowi, bliskim, co mu powiem? Co szczególnie mocno brzmi dla nas w tym psalmie?**

- wyrwanie z jakiegoś grzechu, słabości
- przebaczenie ze strony bliskich
- ocalenie życia, uzdrowienie
- znalezienie pracy
- powrót do domu
- darowany dług, mandat
- znalazł/am Ciebie
- mieszkanie „spadło nam z nieba”
- żona zaszła w ciążę

Dostępując miłosierdzia, nie możemy pozostać bierni. Przecież modlimy się: Ojciec odpuść nam jaki i my odpuszczamy, apostoł mówi – jak Pan wybaczył wam tak i wy... Bądźcie więc miłosierni, jak Ojciec Wasz jest miłosierny...

Miłosierny jest Pan i łaskawy, \*  
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.  
Nie zapamiętuje się w sporze, \*  
nie płonie gniewem na wieki.  
Nie postępuje z nami według naszych grzechów \*  
ani według win naszych nam nie odpłaca.

- mimo, że przez 7 lat ją zdradzał wciąż czekała na niego...
- dopuszczała go do siebie mimo, że ją zdradzał. Wierzył, że wreszcie przejrzy i tak się stało

To były mocne przykłady, skrajne. A jakie wyzwania widzimy przed nami, aby być bardziej podobnymi do miłosiernego Boga? Na co chcielibyśmy zwrócić większą uwagę w odniesieniu do siebie i do naszych dzieci? Co konkretnie postanawiamy na Wielki Post, aby być żywą ikoną Miłosierdzia Bożego? Który z wersów psalmu, lub modlitwy s. Faustyny tu do nas przemawia.

(Modlitwa św. Siostry Faustyny wg. o. **Kazimierza Lubowickiego OMI**)

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasze OCZY były miłosierne,**  
abyśmy nie podejrzewali i nie sądzili według zewnętrznych pozorów,  
lecz szukali tego, co piękne w duszach naszych żon i mężów.*

*Dopomóż nam, Panie, **aby nasz SŁUCH był miłosierny,**  
abyśmy byli wrażliwi na potrzeby naszych żon i mężów,  
aby uszy nasze nie były obojętne na ich bóle i jęki...*

Dopomóż nam, Panie, **aby nasz JĘZYK był miłosierny**,  
abyśmy nigdy nie mówili ujemnie o naszych żonach bądź mężach,  
ale mieli dla nich słowa pociechy i przebaczenia.

Dopomóż nam, Panie, **aby nasze RĘCE były miłosierne**  
i pełne dobrych uczynków, abyśmy na siebie przyjmowali  
cięższe, mozolniejsze prace.

Dopomóż nam, Panie, **aby nasze NOGI były miłosierne**,  
abyśmy zawsze śpieszyli z pomocą naszym żonom czy mężom,  
opanowując własne zmęczenie i znużenie.

Dopomóż nam, Panie, **aby nasze SERCE było miłosierne**,  
abyśmy wczuwali się w odczucia naszych żon bądź mężów.

**Czas kończyć. I ostatecznie. Nie chcemy się zamknąć w naszym domu. Idźcie i głoscie...piękno przebaczenia, miłosierdzie względem Waszych znajomych...**

**Komu z naszych znajomych powinniśmy okazać więcej miłosierdzia? za kogo, za które z małżeństw, rodzin z grona naszych znajomych ofiarujemy Bogu nasze wielkopostne wyrzeczenia? Kogo konkretnie mamy na myśli? Co możemy dla nich zrobić w tym tygodniu, w tym miesiącu?**

- modlitwa psalmem miłosierdzia
- praca nad: przebaczeniem, wiarą w dobro drugiego, wyobraźnią miłosierdzia....
- konkretne uczynki miłosierdzia względem współmałżonka/dzieci/znajomych

**Pozwólcie że zakończę**

Lecz łaska Pana jest wieczna dla Jego wyznawców, \*  
a Jego sprawiedliwość nad ich potomstwem,  
Nad wszystkimi, którzy strzegą Jego przymierza \*  
i pamiętają, by spełniać Jego przykazania.

Pan utwierdził swój tron na niebiosach, \*  
a Jego panowanie wszechświat obejmuje.  
Błogosławcie Pana, wszyscy Jego aniołowie, †  
potężni mocarze pełniący Jego rozkazy, \*  
aby słuchano słów Jego.

Błogosławcie Pana, wszystkie Jego zastępy \*  
i wszyscy słudzy pełniący Jego wolę.  
Błogosławcie Pana, wszystkie Jego dzieła, †  
na każdym miejscu Jego panowania. \*  
Błogosław, duszo moja, Pana!

Chwała Ojcu i Synowi, \*  
i Duchowi Świętemu.  
Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
i na wieki wieków. Amen.